

Dzień Gniewu Społecznego

3 kwietnia 2012



W sobotę 31 marca w Warszawie odbyła się demonstracja z okazji Dnia Gniewu Społecznego, zorganizowana przez Związek Syndykalistów Polski oraz Komitet Obrony Lokatorów.

Podczas Dnia Gniewu Społecznego wyrażano hasła sprzeciwu wobec neoliberalnej polityki władz, cięciom socjalnym, traktowaniu miast jako firm, a także sprzeciw wobec antyspołecznej polityki wobec lokatorów.

W proteście uczestniczyli również członkowie Warszawskiego Stowarzyszenia Lokatorów, wrocławskiej Akcji Lokatorskiej, Lewicowej Alternatywy i Młodych Socjalistów.

Marek Jasiński z KOL przemawiając na rozpoczynającym protest wiecu, mówił o tym, że KOL jest w posiadaniu dokumentu w którym warszawski ratusz zaleca dzielnicom jak najszybsze oddawanie kamieniczkom takim jak Marek Mossakowski kamienic w ramach reprivatyzacji.

Przedstawicielka ZSP powiedziała, że podobne protesty odbywają się pod zbliżonymi hasłami jeszcze w kilku miastach Europy.

Andrzej Smosarski przypomniał, że w roku 2012 okazuje się, że niemal wszystkie z 21 postulatów pierwszej solidarności

zostały podeptane. Dodał również, że przemysł został zniszczony, a bezrobocie znowu rośnie. Mówił o trwającej w Warszawie reprivatyzacji budynków mieszkalnych oraz jej tragicznych skutkach.

Piotr Ciszewski z WSL i LA przypomniał o tym, że w marcu zeszłego roku w do dziś niewyjaśnionych okolicznościach została zabita działaczka lokatorska Jolanta Brzeska. Niektórzy uczestnicy demonstracji nieśli zdjęcia Brzeskiej.

Po wystąpieniach około 200 osób przeszło z placu Zamkowego pod Pałac Prezydencki. Tutaj po raz kolejny wystąpił Andrzej Smosarski. Mówił, że obrzydzeniem napawa go trwająca w Polsce dyskusja o tym czy wolno torturować ludzi i że winni powstania na terenie kraju tajnych więzień CIA powinni być surowo ukarani. W odpowiedzi zebrani skandowali „znajdzie się cela dla Leszka Millera”.

Demonstranci zatrzymali się przed pubem Nowy Wspaniały Świat prowadzonym przez Krytykę Polityczną. Tutaj przedstawiciel ZSP mówił o nadużywaniu umów śmieciowych między innymi wobec pracowników NWS prowadzonego podobno przez „lewicową” grupę.

Przed Ministerstwem Gospodarki skandowano „ministerstwo korporacji”. Przypomniano o likwidacji zakładów pracy i cięciach socjalnych.

Przed ambasadą USA protestujący zatrzymali się i wysłuchali wystąpień antywojennych. Mówca z ZSP nawiązał również do stojącego naprzeciwko ambasady pomnika Ronalda Reagana twierdząc, że to jemu zawdzięczamy model polityki jawnie stawiający zyski i pieniądź ponad jakimikolwiek innymi wartościami.

Protest zakończył się pod Kancelarią Prezesa Rady Ministrów. Demonstrujący zapowiedzieli, że będą kontynuowali protesty, a jeśli polityka władz się nie zmieni zaostrzą ich formę.

Opracowanie: Michał Warecki

Zdjęcie: J.E.

Źródło: [Lewica](#)